

Quebec rozszerza zakaz symboli religijnych

21 marca 2025

W celu wzmocnienia świeckości szkół rząd Quebecu planuje rozszerzyć zakaz pokazywania symboli religijnych obowiązujący w prowincji na wszystkie osoby mające kontakt z uczniami.

Projekt ustawy złożony w czwartek zabraniałby każdemu, kto pracuje w szkole lub na terenie szkoły, noszenia symbolu religijnego – w tym hidżabu lub turbanu – w miejscu pracy. Zabraniałby również uczniom i personelowi noszenia maseczek.

Proponowane prawo byłoby znaczącym rozszerzeniem przepisów dotyczących świeckości prowincji i pojawiło się po kontrowersjach dotyczących oskarżeń o praktyki religijne w niektórych szkołach publicznych w Quebecu. Minister edukacji Bernard Drainville od miesięcy obiecuje wprowadzenie nowego ustawodawstwa w celu zwalczania wpływu religii w szkołach. „Jestem świadomy, że ten projekt ustawy wywoła krytykę” – powiedział reporterom podczas konferencji prasowej w Quebec City w czwartek. „Ale szczerze mówiąc, nie możemy po prostu siedzieć i nic nie robić”.

Obowiązujące w Quebecu prawo świeckie, znane jako „Bill 21”, zakazuje noszenia symboli religijnych wyłącznie pracownikom publicznym, którzy są uznawani za osoby mające jakąś władzę, w tym nauczycielom, sędziom i policjantom. Nowy projekt ustawy zaktualizuje prowincjonalną ustawę o edukacji, aby zakaz dotyczył wszystkich pracowników szkół publicznych, w tym pracowników żłobków, psychologów szkolnych i pracowników stołówek. Zakaz dotyczyłby również osób, które nie są pracownikami szkoły, ale regularnie oferują usługi uczniom, np. wolontariuszy w bibliotece szkolnej. Nie dotyczyłby kierowców autobusów i podobnie jak ustawa 21, zawiera klauzulę praw nabytych dla osób, które już pracują. „Każdy dorosły może

być autorytetem, dlatego żaden dorosły pracujący w systemie szkolnym nie powinien mieć prawa nosić symbolu religijnego” – powiedział Drainville. Ponadto projekt ustawy zabraniałby uczniom i personelowi szkół publicznych i prywatnych noszenia pełnych osłon twarzy, co Drainville nazwał „kwestią zasad”.

Rząd Coalition Avenir Quebec odpowiada na falę obaw dotyczących możliwych wpływów religijnych w szkołach w Quebecu, która zaczęła się w październiku ubiegłego roku po dochodzeniu w sprawie szkoły podstawowej Bedford w Montrealu. Raport rządowy szczegółowo opisał, w jaki sposób grupa nauczycieli, z których wielu pochodziło z Afryki Północnej, narzuciła szkole autokratyczne rządy. Przedmioty takie jak edukacja seksualna były albo ignorowane, albo nauczane w niewielkim stopniu, a dziewczętom uniemożliwiono grę w piłkę nożną.

Premier François Legault nazwał aferę w Bedford próbą „wprowadzenia islamistycznych koncepcji religijnych do szkoły publicznej”. Następnie prowincja wszczęła dochodzenie w sprawie ponad tuzina innych szkół w związku z zarzutami łamania zasad świeckości. Audytorzy stwierdzili tylko jedno naruszenie prawa świeckości w Quebecu, ale zwrócili uwagę na inne praktyki, które rząd uznał za niepokojące, w tym fakt, że pracownicy żłobków i inni pracownicy nadal mogli nosić symbole religijne.

Wydaje się, że to dochodzenie zainspirowało autorów nowego projektu ustawy, w tym propozycję zakazu noszenia maseczek przez uczniów. Raport audytorów wykazał, że garstka uczniów w jednej szkole częściowo lub całkowicie zakrywała twarze.

Drainville zignorował pytanie reportera, czy ustawa jest przesadna, nazywając zakaz zakrywania twarzy środkiem zapobiegawczym. „Nie chcemy, aby praktyka pełnego zasłaniania twarzy rozprzestrzeniła się na inne szkoły” – stwierdził.

Rząd prowincji powołał się na klauzulę niezależności z

Kanadyjskiej Karty Praw i Swobód, aby uchronić projekt przed wyzwaniami konstytucyjnymi, tak jak zrobił to w przypadku projektu „Bill 21”.

Przepisy te zobowiązałyby również szkoły do corocznej oceny nauczycieli, a także rozszerzyłyby wymóg, aby pracownicy szkół francuskojęzycznych rozmawiali z uczniami i personelem wyłącznie po francusku. Zaostrzyłoby to również zasady dotyczące zwolnień z powodów religijnych. Uczniom nie wolno byłoby na przykład opuszczać zajęć z powodów religijnych ani prosić o jedzenie koszerne lub hałał w stołówkach.

Centrale des syndicats du Québec, związek zawodowy reprezentujący 125 tys. pracowników oświaty skrytykował projekt ustawy, twierdząc, że rozszerzenie zakazu symboli religijnych pogłębi istniejący niedobór siły roboczej.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: Canadian Press

Źródło: Goniec.net